

Ewangelia na czwartek: I Herod starał się Go zobaczyć

Ewangelia z czwartku 25
tygodnia Okresu Zwykłego wraz
komentarzem. «I starał się Go
zobaczyć». "Szukaj często
bliskości Najświętszego
Człowieczeństwa Jezusa...A
Jezus umieści w duszy twojej
nienasycony głód,
niepowstrzymane pragnienie
oglądania Jego Oblicza".

Ewangelia (Łk 9,7-9)

Tetrarcha Herod posłyszał o wszystkich cudach działanych przez Chrystusa i był zaniepokojony. Niektórzy bowiem mówili, że Jan powstał z martwych; inni, że zjawił się Eliasz; jeszcze inni, że któryś z dawnych proroków zmartwychwstał.

A Herod mówił: «Jana kazałem ściąć. Któż więc jest ten, o którym takie rzeczy słyszę?» I starał się Go zobaczyć.

.....

Komentarz

Ewangelie dość często wspominają o silnym wrażeniu, jakie wywiera postać Jezusa: jego zachowanie, jego słowa pełne mądrości i mocy, cuda, których dokonał, niezwykle egzorcyzmy przez które nieczyste duchy były posłuszne głosowi Mesjasza i były wyrzucane z kręgu ludzi.

Jezus wywoływał zdumienie w ludziach, a także pragnienie poznania Go i dowiedzenia się o Nim więcej: Kim dokładnie był ten stolarz z Nazaretu, który nie był wykształcony, w przeciwieństwie do władz religijnych ludu, ale który znał tak wiele rzeczy, okazywał tak wiele majestatu i posiadał nieznany do tej pory autorytet?

Dla niektórych, Jezus byłby prorokiem, jak słynni Boży ludzie z biblijnej historii. Może był to Eliasz, Jeremiasz, albo ktoś do nich podobny. Wielu Jezus przypominał najbliższego im proroka: Jana Chrzciciela, którego Herod, tetrarcha z Galilei, uwięził i ścinał.

Uderzająca jest wiara w życie po śmierci, którą wyrażali ludzie, myśląc, że Jezus mógł być jednym z proroków, który zmartwychwstał. W ten sposób pokazywali, że tożsamość

Jezusa była dla nich tajemnicza i trudna do wyjaśnienia.

W każdym razie, dzisiejsza Ewangelia pokazuje nam, że nawet ci ludzie, którzy wydawali się bardziej oddaleni od Boga, jak było w przypadku Heroda, również interesowali się Jezusem i chcieli Go zobaczyć, nawet jeśli wynikało to być może z niezbyt nadprzyrodzonej ciekawości. Jezus wzbudzał we wszystkich sercach pragnienie, aby Go poznać i dowiedzieć się o Nim więcej.

My, dzięki Kościołowi i Pismu Świętemu, wiemy wiele o tożsamości Jezusa: wiemy, że jest On wcielonym Synem Bożym, oczekiwanym Mesjaszem, który miał cierpieć i zmartwychwstać, a tym samym wejść do Bożej chwały (por. Łk 24, 26). Otrzymaliśmy o wiele więcej światła niż ci, którzy poznali go na drogach i w wioskach Galilei. Dlatego

naturalne jest, że Jezus znajdzie w nas wielkie pragnienie, aby poznać Go coraz lepiej, aby się w Nim bardziej rozkochać.

Eucharystia i Ewangelia są pewnymi drogami, by zbliżyć się do Jezusa i poznać Go bardziej. Możemy wtedy zastosować się do rady św. Josemaríi: „Szukaj często bliskości Najświętszego Ciała Jezusa...A Jezus umieści w duszy twojej nienasycony głód, niepowstrzymane pragnienie oglądania Jego Oblicza. W tym stanie tęsknoty, której nie sposób uśmierzyć na tej ziemi, znajdziesz nieraz pociechę dla siebie”[1].

[1] Św. Josemaría, *Droga Krzyżowa*, stacja VI, Rozważanie 2.

Pablo M. Edo // Zdjęcie: Paweł
Furman - Unsplash

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/czwartek-25tydzien/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/czwartek-25tydzien/)
(28-03-2026)